

Anna MARCHEWKA

(Gdańsk)

CONSONANTES MOBILES U HOMERA I HERODOTA*

Właściwym dla języków indoeuropejskich zjawiskiem fonetycznym jest wzajemne oddziaływanie na siebie dźwięków zarówno w częściach składowych wyrazów (pierwiastek, temat, sufiks, końcówka), jak i samych wyrazów w obrębie zdania. Efektem tego zjawiska, określanego zaczerpniętym z gramatyki sanskrytu terminem *sandhi* (zestawienie, połączenie), jest unikanie rozziwu i asymilacja¹. Na gruncie gramatyki języka greckiego do zmian fonetycznych typu *sandhi* zaliczamy m.in.: elizję, aferezę, apokopę, krazę². W ścisłym związku z elizją pozostaje występowanie w grece pewnych spółgłosek³, charakteryzujących się fakultatywnością użycia. Owymi *consonantes mobiles* są: ν, ς i κ. Znajdujemy je na początku (*initiales*) lub na końcu wyrazów (*finales*). Zasady używania spółgłosek ruchomych przez długi czas nie były jednoznacznie określone. Od V w. przed Chr. pojawiła się wyraźna tendencja do dodawania ν i ς na końcu wyrazów w celu uniknięcia hiatu między samogłoskami wygłosowymi i nagłosowymi⁴. W poezji spółgłoski ruchome pojawiają się również, w celu wydłużenia samogłoski z pozycji, przed spółgłoskami. Dlatego właśnie spółgłoskę ν nazwano ἐφελκυστικόν – ν „rozciągające”⁵. Powszechnym też uznano występowanie niestałych

* Referat wygłoszony na XCIV Walnym Zgromadzeniu Polskiego Towarzystwa Filologicznego w Łodzi we wrześniu 1998 r.

¹ Por. A. Gawroński, *Podręcznik sanskrytu*, Kraków 1932, s. 6 i n.; M. Mejer, *Sanskryt*, Warszawa 2000, s. 55–63.

² Por. A. L. Sihler, *New Comparative Grammar of Greek and Latin*, New York–Oxford 1995, s. 231–233; E. Schwyzer, *Griechische Grammatik*, Bd. 1, München 1939, s. 404 i n.

³ Końcowe spółgłoski ruchome w formie szczątkowej znajdujemy też w języku łacińskim i angielskim. Por. A. L. Sihler, *op. cit.*

⁴ Uwzględniając tendencje istniejące od dawna w języku greckim, w greckiej poezji od Homera poczynając, a także w prozie Herodota i sofistów, dopiero Izokrates wprowadził do greckiej prozy artystycznej zasadę konsekwentnego unikania hiatu.

⁵ W prezentowanych rozważaniach omawiane ν nazywamy też παραγωγικόν – ν „ruchome”. Por. H. B. Rosén, *Praefatio*, [w:] Herodotus, *Historiae*, vol. 1, Leipzig 1987, s. XIII.

spółgłosek przed znakami interpunkcyjnymi, czyli na końcu zdania lub jego części.

Według ogólnie przyjętych zasad gramatycznych *consonantes mobiles* pojawiają się głównie w następujących przypadkach⁶: (1) w datiwie *pluralis* III deklinacji: -σι(v), -ξι(v), -ψι(v); (2) w trzeciej osobie *singularis activi* na -ε(v); (3) w trzeciej osobie *pluralis activi* na -σι(v); (4) w trzeciej osobie *praesentis activi* koniugacji atematycznej; (5) przy liczebniku εἰκοσι(v); (6) przy wyrazach οὐτω(ς), ἄχρι(ς), μέχρι(ς), ἔξ; (7) przy negacji οὐ(κ); przed wszystkimi spółgłoskami natrafiamy na οὐ⁷.

W niniejszych rozważaniach zamierzam bliżej się przyjrzeć spółgłoskom ruchomym, jakimi posłużyli się w swoich dziełach Homer i Herodot. Postaram się zatem odpowiedzieć na pytanie, czy użycie *consonantes mobiles* w Homerowych eposach i w *Dziejach* posiada jakiś punkt styczny oraz jaki jest wpływ języka *Iliady* i *Odysei* na obecność spółgłosek ruchomych u Herodota. Jednocześnie musimy pamiętać, iż dzieła obu tych autorów zredagowane są w dialekcie jońskim – dialekcie, którym rządzą własne prawa fonetyczne.

W niniejszych badaniach oparłam się na najnowszym wydaniu tekstu *Dziejów* – wydaniu Haiima B. Roséna. Otóż uczony ten w odróżnieniu od swoich poprzedników⁸ zaznacza w aparacie krytycznym, które rękopisy uwzględniają, a które odrzucają ν ἐφελκυστικόν. Spółgłoska ta bowiem stanowi dla niego jedno z kryteriów oceny Herodotowych rękopisów⁹. Obficie zatem występuje ona w kodeksie C *Florentinus Laurentianus Badius Conventuum Suppressorum* 207,1, M *Mutinensis Estensis graecus* 221 oraz w J *Hierosolymitanus*. Zgodnie z zasadami stosowanymi w nowożytnych wydaniach drukowanych ν ἐφελκυστικόν stosuje rękopis Q, T *Laurentianus*, S *Cantabrigiensis*, a także R *Vaticanus graecus* 123, który konsekwentnie kładzie ν przed samogłoskami. Bardzo nieregularnie owa spółgłoska ruchoma występuje w kodeksie D *Vaticanus graecus* 2369, gdzie widoczna jest ingerencja rąk wielu korektorów, którzy bądź to dodawali, bądź to wy-mazywali niektóre ν ἐφελκυστικά. Oszczędnie spółgłoskę tę stosuje A *Laurentianus*, niemal zaś całkowicie brakuje jej w kodeksie B *Romanus Angelicus graecus* 83. Dostyć często natomiast trafia się ona w suplemencie do rękopisu B,

⁶ Zob. E. Schwyzer, *Griechische Grammatik*, Bd. 1, München 1939, s. 404.

⁷ Przeczenie οὐ notowane jest bez κ przed znakiem przystankowym nawet wówczas, gdy następuje po nim samogłoska. Zob. A. Kaegi, *Kurzgefasste griechische Schulgrammatik*, Zürich–Hildesheim 2001, s. 14; R. Kühner, *Ausführliche Grammatik der Griechische Sprache*, Hannover 1869, s. 232 i n.

⁸ Wielu uczonych uważa, że ν ἐφελκυστικόν jest językowi Herodota całkowicie obce. Por. K. Abicht, *Übersicht über den Dialekt des Herodotos*, Leipzig 1893, s. 33; H. B. Rosén, *Eine Laut- und Formenlehre der herodotischen Sprachform*, Heidelberg 1962, s. 51.

⁹ Zob. H. B. Rosén, *Praefatio...*, s. XIII i n.

oznaczonym sigłą b. Ponadto v finalne znajduje się w księgach ekscerptów – w rękopisie A' (*Athonia z klasztoru Dionizego*, kodeks 90) i P' (*Parisinus supplementi Graeci* 134)¹⁰.

H. Rosén w swoim wydaniu tekstu *Dziejów* przyjął wszystkie pochodzące z pierwszej ręki i $\epsilon\phi\epsilon\lambda\kappa\upsilon\sigma\tau\iota\kappa\acute{\alpha}$, jakie znajdujemy w kodeksie A. Ponadto umieścił on w Herodotowym dziele te v *finalia*, które występują w tekście florilegium Athoo-Parisinum.

Występowanie spółgłosek ruchomych u Herodota cechuje duża różnorodność. Wspomniane v *finale* znajdujemy w dziele Halikarnasyjczyka w miejscach, w których, zgodnie z przyjętymi obecnie w gramatyce zasadami, należy się go spodziewać oraz tam gdzie obecność jego jest kwestionowana. Przyjrzyjmy się zatem nieco dokładniej przysłówkom lokatywnym na $-\theta\epsilon(v)$, którym to uczeni owego v odmawiają¹¹. Przysłówkami tymi są: $\epsilon\mu\pi\rho\sigma\theta\epsilon(v)$, $\omicron\pi\iota\sigma\theta\epsilon(v)$ i $\pi\rho\acute{o}\sigma\theta\epsilon(v)$. Pierwszy z nich na 9 razy pojawia się w tekście *Dziejów* z v $\epsilon\phi\epsilon\lambda\kappa\upsilon\sigma\tau\iota\kappa\acute{o}\nu$ 4 razy (IV 183, 3 bis; V 62, 3; VII 126), następny wśród 13 przypadków opatrzony jest ową spółgłoską pięciokrotnie (I 59, 5; 199, 1; II 96, 5; V 12, 4; VII 40, 4), również 5 razy, wobec czterdziestu, użyty został ostatni przysłówek – $\pi\rho\acute{o}\sigma\theta\epsilon(v)$ (I 71, 2; IV 72, 4; V 75, 1; VIII 41, 3; IX 26, 6). Chociaż w podanych wyżej miejscach v finale pojawia się przeważnie przed samogłoską lub znakiem przystankowym, to jednak zdarza się, iż obecne jest ono przed spółgłoską: $\pi\rho\acute{o}\sigma\theta\epsilon\nu \chi\rho\acute{o}\nu\varphi$ (V 75, 1; IX 26, 6). Bez wątplenia historyk nasz kierował się w tym przypadku pobudką czysto praktyczną, czyli łatwością wymowy, a co za tym idzie przyjemnym dla ucha brzmieniem. Otóż pragnął on przy pomocy v finale uniknąć zbiegu dwóch spółgłosek aspirowanych – litera ta miała stanowczo oddzielić θ od χ . Przypuszczenie, że Herodot próbował przez dodanie spółgłoski ruchomej nadać omawianemu fragmentowi rytm heksametru daktylicznego wydaje się być nieco przesadzone. Zgłoska $-\theta\epsilon-$ może się bowiem wzdłużyć z pozycji także bez końcowego v.

Pozostają jeszcze adwerbia, którym H. Rosén, w zgodzie z wypływającymi głównie z badań nad inskrypcjami regułami gramatycznymi, odmówił v $\pi\alpha\rho\alpha\gamma\omega\gamma\iota\kappa\acute{o}\nu$. Są to: $\upsilon\pi\epsilon\rho\theta\epsilon$, $\kappa\alpha\tau\acute{\upsilon}\pi\epsilon\rho\theta\epsilon$, $\epsilon\nu\epsilon\rho\theta\epsilon$. Ich wersje poszerzone uczony ten odnotował w aparacie krytycznym. Tak więc $\epsilon\nu\epsilon\rho\theta\epsilon\nu \epsilon\acute{o}\nu$ (I 9, 1) czytamy w kodeksach TR, $\epsilon\nu\epsilon\rho\theta\epsilon\nu \omicron\phi\iota\omicron\varsigma$ (IV 9, 1) w CTMPDRSV, następnie $\kappa\alpha\tau\acute{\upsilon}\pi\epsilon\rho\theta\epsilon\nu \delta\epsilon$ (IV 201, 1) w P¹ DRSV, $\kappa\alpha\tau\acute{\upsilon}\pi\epsilon\rho\theta\epsilon\nu \omicron\iota\kappa\eta\mu\acute{\epsilon}\nu\omega\nu$ (VIII 128, 1) w TRV, $\kappa\alpha\tau\acute{\upsilon}\pi\epsilon\rho\theta\epsilon\nu \epsilon\sigma\tau\iota$ (IV 16, 1) w CV, $\kappa\alpha\tau\acute{\upsilon}\pi\epsilon\rho\theta\epsilon\nu \epsilon\iota\varsigma$ (IV 100, 2) w RV oraz $\kappa\alpha\tau\acute{\upsilon}\pi\epsilon\rho\theta\epsilon\nu \upsilon\pi\acute{\epsilon}\sigma\tau\rho\epsilon\varphi\omega\nu$ (IV 124, 2) w rękopisach TRVv'. Widzimy zatem, iż wydawca nasz występowanie w przytoczonych wyżej miejscach

¹⁰ Kodeksy florilegiów w wydaniu H. Roséna oznaczone są literami gotyckimi. Zob. H. B. Rosén, *Praefatio...*, s. XLIV i n.

¹¹ Por. F. I. C. Bredovius, *Quaestionum criticarum de dialecto Herodotea*, Lipsiae 1846, s. 106 i n.; R. Kühner, *op. cit.*, s. 229.

ruchomej nosówki położył na karb niefrasobliwości kopistów i korektorów, którzy oprócz naginania języka Herodota do obowiązujących wówczas w gramatyce zasad, nie rzadko z przesadą wzbogacali go o homeryzmy pamiętając epitet ὁμηρικώτατος, jakim Pseudo-Longinos obdarzył Herodota.

Homer dzięki wierszowanej budowie swoich dzieł oszczędził uczonym trudu ostatecznego uzgodnienia, w którym miejscu *Iliady* i *Odysei* należy umieścić ν finale, a w którym odrzucić. Decyduje o tym przede wszystkim prozodia. Omawiane zatem przysłówki, poza brakującym w eposach ἔμπροσθεν, poeta opatrzył ową literą zgodnie z wymogami wersu. Najczęściej poszerzanymi o spółgłoskę ν przysłówkami są ὀπισθε(ν) (*Il.* 15 razy, *Od.* 11 razy) i jego epicka forma ὀπιθε(ν) (*Il.* 11, *Od.* 5) oraz πρόσθε(ν) (*Il.* 31, *Od.* 8). W pojedynczym przypadku natrafiamy w Homerowych eposach na ἑνερθεν (Λ 252; κ 385). Rzadko też używa Homer w pełnej formie ὑπερθε(ν) (*Il.* 9 razy, *Od.* 8 razy) i καθῦπερθε(ν) (*Il.* 8, *Od.* 5). Najbardziej godne uwagi wydaje się tu być *adverbium* ὑπερθεν, które oprócz dwóch przypadków (Λ 421, Μ 55) zawsze stoi na końcu wersu (Ε 122, Μ 4, 446, Ν 61, 473, Ρ 541, Ψ 772, Θ 135, μ 276, π 47, υ 2, χ 173, 406, ω 230, 344). Autor *Iliady* i *Odysei* posłużył się również, całkowicie obcymi językowi Herodota, przysłówkami na -θεν. Należą do nich takie przysłówki, jak: ἀνεσθεν, ἀπάνευθεν, ἀπόπροθεν, ἐκάτεθεν, ἔκτοσθεν, ἔντοσθεν, ἐξόπιθεν, κατόπισθεν, μετόπισθεν, νέρθεν, νόσφιν, νόξεν, οἴκοθεν, πάροιθεν oraz προπάροιθεν. Ponadto w *Dziejach* znajdujemy tylko raz użyte ἐκατέρωθεν (III 102, 3), odpowiadające homeryckiemu ἐκάτερθεν (Ψ 329, 813, Ω 273, 319, ι 430).

Herodot używa też w swoim dziele przysłówków występujących wyłącznie w pełnej formie, a są to: ἀνέκαθεν (V 92 Β 1), ἄνωθεν (I 75, 5; 84, 4; 185, 2; II 17, 4; 99, 2; IV 105, 1; IX 99, 2), ἐκατέρωθεν (III 102, 3), ἔξωθεν (I 70, 1; 181, 4; 194, 2; II 36, 4; 99, 4; 107, 1; 148, 4; 175, 3; 175, 4; IV 65, 1; VII 60, 2; VIII 7, 1; IX 5, 2), ἔσωθεν (I 181, 1; II 36, 4; 96, 2; 138, 3; 175, 4; IV 65, 1; VII 36, 2; VIII 37, 1), ἐτέρωθεν (II 85, 2) i κάτωθεν (III 60, 1; IV 72, 5). W przykładach tych spółgłoska ruchoma znajduje się zarówno przed samogłoską, jak i spółgłoską. Dlatego też Homer, aby nie ograniczać swoich możliwości w budowie wersu, posłużył się w *Iliadzie* i *Odysei* tylko jednym z wymienionych przysłówków – ἐτέρωθεν.

Na uwagę zasługuje również obecność u Herodota ν εφελκυστικόν przy użytych w *neutrum* zaimkach ταὐτό(ν), τοσοῦτο(ν) i τοιοῦτο(ν). I tak pierwszym wyrazem, będącym krazą τὸ αὐτό, historyk posłużył się bez ν, przy czym w języku *Dziejów* brzmi on τῶντό. Pomimo opinii uczonych, którzy τοσοῦτο i τοιοῦτο odmawiali spółgłoski ruchomej¹², H. Rosén w wielu miejscach oba te zaimki podaje w formie rozbudowanej. Tak więc τοσοῦτον pojawia się w dziele Halikarnasyjczyka 18 razy (I 107, 1; 178, 2; 207, 4; II 136, 4;

¹² Por. F. I. C. Bredovius, *op. cit.*, s. 104–106.

III 113, 2; IV 45, 5; 160, 3; 199, 2; V 16, 4; 50, 1; VII 16 α2; 103, 2; 152, 2; 153, 4; VIII 29, 2; 107, 1; 109, 2; IX 15, 3), natomiast τοιοῦτον 20 razy (I 34, 3; 185, 3; II 5, 1; 46, 2; 119, 3; 142, 3; 149, 2; 150, 2; III 27, 2; 77, 1; 85, 2; 108, 4; 146, 3; IV 99, 5; V 106, 2; 106, 4; VI 48, 1; VII 16 γ1; 103, 1; VIII 88, 1). W podanych przykładach v *finale* obecne jest nie tylko na końcu zdania i przed samogłoskami, lecz także przed spółgłoskami: τοσοῦτον δυνάμεθα (VIII 29, 2), τοιοῦτον πρῆγμα (I 34, 3), τοιοῦτον νομίζοντες (II 46, 2) i τοιοῦτόν τι (V 92 η4). Źródłem tego można by szukać m.in. w eposach Homera. Jednakże u poety tego nigdzie nie znajdujemy τοσοῦτον i τοιοῦτον przed spółgłoską. Nie jest to oczywiście jednoznaczne z brakiem wpływu na przytoczone miejsca z *Dziejów* języka epickiego.

Rozważając kwestię użycia spółgłoski ruchomej v u Homera i Herodota, należy też zwrócić uwagę na jej występowanie w datiwie *pluralis* I i II deklinacji (-ησι(v), -οισι(v)), w datiwie *pluralis* zaimka osobowego (σφι(v), σφισι(v)), zaimka względnego (τοῖσι(v), τῇσι(v)) i zaimka wskazującego (τούτοισι(v)) oraz przy liczebniku εἴκοσι(v).

Liczebnik εἴκοσι otrzymał w *Dziejach* v παραγωγικόν tylko raz (I 106, 1), przed samogłoską. Homer rozszerzył o spółgłoskę v jedynie liczebnik „dwadzieścia” z nieściągniętą samogłoską nagłosową, czyli ἑἴκοσιν; przy wyrazie εἴκοσι nie znajdujemy jej ani w *Iliadzie*, ani w *Odysei*. W obu eposach ἑἴκοσιν użyty został w miejscach, gdzie poeta pragnął uniknąć hiatu (A 309, Z 217, I 139, 281, II 847, α 280, 360).

Na spółgłoskę ruchomą, jak już zaznaczyliśmy, natrafiamy u Herodota w zakończeniach datiwu liczby mnogiej wyrazów odmieniających się według deklinacji I i II. Są to jońskie zakończenia właściwe językowi Homera, -ησι(v) i -οισι(v). Jednakże istnienie w dziele Halikarnasyjczyka owych form deklinacyjnych nie świadczy o ich Homerowym pochodzeniu. Obaj bowiem posługiwali się dialektem jońskim. Ewentualna zatem hipoteza, głosząca, że są one homeryckim zapożyczeniem, wydaje się absurdalna.

Jończycy, podobnie jak v φελκυστικόν, właściwie nie akceptowali w swojej mowie ś φελκυστικόν¹³. Jednak i w tym przypadku historyk nasz odstąpił od zasad języka jońskiego. Wyrazem najhojniej obdarzonym przez Herodota ś *finale*, aż 220 razy, jest przyimek ἐκ, którego spółgłoska końcowa w połączeniu z ś utworzyła zbitkę ξ. Bardzo często omawianego przyimka używa również Homer (*Il.* 147 razy, *Od.* 120 razy). Warunkiem wprowadzenia do tekstu ἐξ jest we wszystkich tych przypadkach wyłącznie następowanie po nim samogłoski. Ponadto zbitkę ξ, powstałą na skutek połączenia wygłosowej spółgłoski κ z końcowym ś, znajdujemy u Homera i Herodota w słowie παρῆκ. Elementem różniącym tu autora *Iliady* od twórcy *Dziejów*

¹³ Zob. *ibidem*, s. 110 i n.

jest jedynie usytuowanie w podanym wyrazie akcentu – pierwszy traktuje go jako *oxytonon*, natomiast drugi jako *paroxytonon*.

Ani razu „ojciec historii” nie umieścił w swoim dziele przyimka ἄχρι z *ς finale*; w jednym tylko miejscu pełną formę tego słowa uwzględniły rękopisy M i S (I 117, 4 ἄχρισ οὖ). Tymczasem wielokrotnie natrafiamy w *Dziejach* na przyimek μέχρισ (14 razy). W połowie przypadków stoi on w sąsiedztwie słowa οὖ (I 181, 3; 187, 3; II 19, 2; 179; III 104, 2; VII 60, 3; 225, 1). W pozostałych miejscach μέχρισ czytamy w połączeniu z ἐμεῦ (II 182, 1; III 10, 3; 97, 3; VI 98, 1) oraz z οὐρων (III 5, 1), Ἱηνύσου (III 5, 2) i z Ἱμβρου (VI 104, 1). Występowanie w podanych miejscach *ς ἐφελκυστικόν* jest bez wątpienia uwarunkowane następującą po przytoczonym przyimku samogłoską. Jednakże umieszczenie μέχρισ przed samogłoską nie jest u Herodota bezwzględna reguła, o czym świadczą następujące przykłady: μέχρι οὖ (II 53, 1), μέχρι ἐμεῦ (VII 111, 1; 115, 3) czy μέχρι ὅτεος (II 173, 1).

Poza tym do grupy wyrazów mających możliwość przyłączenia *ς finale* zostały przez naszego historyka zaliczone οὐτω(ς) i ιὸβ(ς). Otóż Herodot przeciwstawił się tendencji mowy jońskiej do posługiwania się przysłówkiem οὐτω bez spółgłoski ruchomej *ς*¹⁴. Wyraz ten użyty w pełnej formie znajdujemy w *Dziejach* aż 77 razy, w tym 2 razy przed spółgłoską (I 14, 2; IV 44, 3). Jednocześnie należy pamiętać, że οὐτως często występuje przed spółgłoską w dialekcie attyckim.

Zdecydowanie mniejszym powodzeniem cieszy się w *Dziejach* *ς ἐφελκυστικόν* w wyrazie ιὸβ(ς). Przysłówek ten występuje w dziele Halikarnasyjczyka w znaczeniu *wprost, prosto do i natychmiast*. Najliczniej ιὸβ(ς) pojawia się w pierwszym z podanych znaczeń łącząc się 11 razy z genetiwem, a raz z przyimkiem ἐπί. Ze spółgłoską ruchomą czytamy go tylko 2 razy: ιὸβς τῆς ἀρχῆς (I 207, 4), ιὸβς, ἐπὶ Θεσσαλίας (V 64, 2). Wskazany przysłówek jako odpowiednik słowa *natychmiast* występuje u Herodota jedynie w formie pełnej (III 58, 1; 58, 4). Ponadto w jednym miejscu znajdujemy słowo to we właściwym dialektowi attyckiemu brzmieniu εὐὸβς (I 65, 2).

W *Iliadzie* i *Odysei* poeta posłużył się przysłówkiem ιὸβ(ς) tylko w znaczeniu *wprost, prosto*, notując go, inaczej niż Herodot, przeważnie ze spółgłoską ruchomą. O wiele rzadziej, w stosunku do *Dziejów*, znajdujemy u Homera słowo οὐτως, które poeta umieścił w swoim dziele zarówno przed samogłoską, jak i na końcu wersu. Natomiast nigdy nie natrafiamy na nie przed spółgłoską. Tak więc w *Iliadzie* czytamy οὐτως 14 razy (E 218, 255, H 407, K 37, 129, 385, N 447, 810, P 647, T 155, Φ 106, X 448), natomiast w *Odysei* 11 razy (γ 223, θ 167, κ 378, ξ 440, ο 344, π 31, ρ 447, 494, 599, τ 300, φ 257). Kolejny wyraz, μέχρι(ς), poeta umieścił jedynie w dwóch

¹⁴ Por. R. Kühner, *op. cit.*, s. 231.

miejscach eposu o gniewie Achillesa: N 143 μέχρι θαλάσσης i Ω 128 μέχρις ὁδορόμενος. Spółgłoska ζ zatem obecna jest w jednym miejscu, przed samogłoską, dzięki czemu zachowany został rytm daktyla.

Istnieją też u Herodota wyrazy, którym ζ *finale* jest jakby przynależne i usunąć go mają prawo przede wszystkim poeci. Pierwszym takim słowem jest ἀτρέμας, użyte w *Dziejach* 5 razy (V 19, 1; VIII 14, 1; 16, 1; IX 53, 4; 54, 1), z czego w jednym miejscu pojawia się bez spółgłoski ruchomej: ἀτρέμα τε (VIII 14, 1). Równie rzadko, bo 9 razy (B 200, E 524, N 280, 438, 557, Ξ 352, O 318, ν 92, τ 212), występuje podany przysłówek w Homerowych pieśniach i również tylko raz pozbawiony jest on końcowego ζ ἐφελκυστικόν: O 318 ἀτρέμα Φοῖβος. Wyrażnie poeta usunięcie litery ζ uzależnił od następującej spółgłoski, czego nie dostrzegamy u Herodota, u którego czytamy ἀτρέμας σφέας (IX 54, 1).

Nigdzie w tekście *Dziejów*, wydanym przez H. Roséna, nie pojawia się przysłówek πολλάκι(ς) bez spółgłoski ruchomej. Na formę jego nie ma bowiem żadnego wpływu sąsiedztwo spółgłoski. Natomiast w eposach Homera położenie omawianego przysłówka przed wyrazem zaczynającym się od spółgłoski bezwzględnie decydowało o usunięciu ζ *finale*. Dlatego też poeta posłużył się w swoim dziele głównie πολλάκι (A 396, Γ 232, I 490, T 85, P 408, κ 121, π 443, ρ 420, τ 76, χ 322). Wyraz ten jedynie trzykrotnie występuje u Homera z końcowym ζ: Θ 362 πολλάκις υἱὸν, Φ 281 πολλάκις ὕγρὸν i δ 101 πολλάκις ἐν. Obecność ζ jest tu ewidentnie umotywowana chęcią uniknięcia rozziwu.

Oprócz tego Homer opatrzył w swoich eposach ζ ἐφελκυστικόν wyrazy, jakich nie znajdujemy w *Dziejach*, bądź jakich Herodot o owo ζ nie rozszerzył. Są to: ἀμφίς, ἀντικρὺς i μεσ(σ)ηγγύς.

Ostatnią interesującą nas spółgłoską jest κ. Ową fakultatywną literę końcową Grecy zwykli kłaść wyłącznie przy negacji οὐ. I chociaż obecna jest ona w jednym wyrazie, to w *Dziejach* występuje częściej niż ν i ζ, bo aż 709 razy. Uwzględniliśmy tu również spółgłoskę aspirowaną χ, która powstała pod wpływem następującej samogłoski wymawianej z przydechem mocnym. Jednakże, w przeciwieństwie do Homera, autor *Dziejów* nie zawsze używa przed aspirowaną samogłoską οὐχ, czasami znajdujemy w tych miejscach ruchome κ. W *Iliadzie* i *Odysei* końcowe κ odznacza się o wiele mniejszą częstotliwością występowania niż w dziele „ojca historii”. I tak w starszym eposie przeczenie οὐκ (οὐχ) obecne jest 188 razy, natomiast w eposie o tułaczce Odysa 184 razy. Owa niewielka u Homera popularność κ *finale* może m.in. wynikać ze swobodnego szyku wyrazów, jaki można stosować w języku poezji oraz formy zewnętrznej eposów. Poeta bowiem mógł zadbać o taki układ wyrazów, w którym οὐ spoczywałoby przed spółgłoską.

Dwie z przytoczonych liter ruchomych, ς i κ , posiadają przywilej występowania również na początku wyrazu. Herodot odnotował w swoim dziele tylko σ *initiale*, przyłączając go do przymiotnika $\mu\kappa\rho\acute{o}\varsigma$.

Wyraz $\sigma\mu\kappa\rho\acute{o}\varsigma$ użyty został przez Herodota 21 razy (I 5, 4 bis; 58; 120, 3; II 7, 2; 10, 1; 93, 5; III 4, 2; 34, 1; 62, 3; 140, 4; IV 42, 1; 52, 3; 70; 99, 5; 129, 3; V 49, 8; 106, 3; 113, 1; VII 10 ε; 76). Historyk umieścił go w swoim dziele przede wszystkim po samogłoskach, ale nie brakuje σ *initiale* w sąsiedztwie spółgłosek: $\eta\nu\ \sigma\mu\kappa\rho\acute{\alpha}$ (I 5, 4), $\iota\chi\theta\upsilon\omega\nu\ \sigma\mu\kappa\rho\acute{\omega}\nu$ (II 93, 5), $\gamma\alpha\rho\ \sigma\mu\kappa\rho\acute{\alpha}$ (IV 42, 1), $\omicron\upsilon\rho\omega\nu\ \sigma\mu\kappa\rho\acute{\omega}\nu$ (V 49, 8), $\epsilon\lambda\chi\omicron\nu\ \sigma\mu\kappa\rho\acute{\alpha}\varsigma$ (VII 76). Prawdopodobnie zadaniem σ jest tutaj oddzielenie dwóch spółgłosek półotwartych – ν od μ oraz ρ od μ . Ponadto osobliwym jest fakt, że przymiotnik ten występuje ze spółgłoską ruchomą przeważnie w pierwszej połowie dzieła Herodota, natomiast w księgach końcowych, noszących wiele znamion wpływów homeryckich, owego $\sigma\mu\kappa\rho\acute{o}\varsigma$ niemal w ogóle brakuje, znajdujemy go jedynie 2 razy – w księdze siódmej. W języku Homera σ początkowe właściwie nie istnieje. Poeta posłużył się nim tylko w jednym miejscu *Iliady*, i to ze względów metrycznych: P 757 $\tau\epsilon\ \sigma\mu\kappa\rho\eta\sigma\iota$. Chociaż $\sigma\mu\kappa\rho\acute{o}\varsigma$ obecne jest już u Homera, to niekoniecznie musi to świadczyć o jego poetyckim pochodzeniu w *Dziejach*. Przymiotnik ten bowiem w postaci rozszerzonej uznawany jest powszechnie za joński, a także staroattycki.

Motywacje, jakimi kierował się Homer, notując *consonantes mobiles*, są dla nas oczywiste. Otóż ułatwiały one pocie utrzymać w wersie rytm heksametru daktylicznego. Spółgłoski ruchome pozwalały zachować przyjemne dla uszu brzmienie również w prozie. I tak nie dziwi nas obecność u Herodota niestałych liter przyłączonych, zgodnie z regułami gramatyki, tylko do pewnych form wyrazów. Jednakże historyk ten używał ich w o wiele szerszym zakresie. Czy więc przypadki wykraczające poza przyjętą normę gramatyczną należy uznać za powstałe pod wpływem języka Homera? W wielu miejscach jesteśmy skłonni przyjąć taką możliwość. Niemożliwe jest bowiem, żeby Herodot miał sięgnąć w tym względzie po wzory logografów, którzy posługiwali się dialektem jońskim zbliżonym do języka potocznego, a o artystycznej prozie attyckiej w czasach „ojca historii” nie było jeszcze mowy. Za poetyckie możemy uznać u Herodota występowanie $\nu\ \epsilon\phi\epsilon\lambda\kappa\rho\sigma\tau\iota\kappa\acute{o}\nu$ przy przysłówkach $\epsilon\mu\pi\rho\omicron\sigma\theta\epsilon\nu$, $\omicron\pi\iota\sigma\theta\epsilon\nu$ i $\pi\rho\acute{o}\sigma\theta\epsilon\nu$ oraz przy zaimkach $\tau\omicron\sigma\omicron\upsilon\tau\omicron\nu$ i $\tau\omicron\iota\omicron\upsilon\delta\tau\omicron\nu$, tym bardziej że wyrazy te w pełnej formie pojawiają się także przed spółgłoskami. Ponadto uwagę przykuwa ς *finale*, a raczej jego brak, w przysłówku $\alpha\tau\rho\acute{\epsilon}\mu\alpha$. Widzimy zatem, iż Herodot, świadomie tworząc prozę artystyczną, wielokrotnie odwoływał się do języka Homera jako zasadniczego wzorca literackiego.

Anna MARCHEWKA

COLLEGIUM PHILOLOGICUM
Wrocławskie III, 1541 2003

DE CONSONANTIBUS MOBILIBUS APUD HOMERUM ET HERODOTUM

(Argumentum)

Lingua Graeca, una inter linguas Indoeuropaeas, consonantes mobiles tenet. Hae litterae, in vocabulorum initio et fine additae, κ, ν et ζ sunt. Graeci ν et ζ finalia imprimis hiatus vitandi causa usurpaverunt, simul poetae consonantes mobiles vocibus quibusdam ante et post consonantem metri causa addiderunt. Homerus igitur his litteris ad conservandum in verso numerum hexametri dactylici usus est. Videtur etiam Herodotus consonantes κ, ν et ζ in nonnullis locis Homericō modo accepisse. Itaque apud historicum nostrum ν ἐφελκυστικόν in adverbis ἐμπροσθεν, ὀπισθεν i πρόσθεν, in pronominebus τοσοῦτον et τοιοῦτον poetico modo apparet et ζ finale adverbio ἀτρέμα deest.

Wykorzystywana w strukturze tragedii agona jest charakterystyczną dla Eurypidesa metoda ukazywania wielkości rąk bohaterów tragicznych. Wywołanie konfliktu w świecie agony słownego było właściwe kulturze greckiej, u jej zarania – jak słusznie pociąga M. Lloyd¹ – wskazując równocześnie, że w literaturze agony pojawiły się w pierwszej kolejności *Ilady*, a w tragedii były stosowane przez Sofoklesa w *Agonie* i *Antygonie*. Jednak było związane jest formidatnie przede wszystkim ze strukturą tragedii Eurypidesa, u którego nabiera szczególnego znaczenia dramatycznego. Na określenie sporu tragicznego Eurypides używa zmienniczkę kilku greckich wyrazów, dla przykładu w *Orestesie* (w. 491) pojawia się termin *lyon*, w *Medei* (w. 546) czy *Suplikach* (w. 428) wyrażenie *lythia lyon* (współczesności, walka z sobą) w *Antiochusie* (w. 214) i w *Pentekostach* (w. 588 i 930) *lyon*.

W utworach Eurypidesa konflikt tragyczny przybiera kształt określonej formy agony, nawiązując wielokrotnie motyw kumulacyjny dramatu zarówno w warstwie formalnej, jak i fabularnej. W nim ogólnie się dowiedzieć możemy dramatycznie, które właśnie dzięki agonii znajduje sobie naświetlenie. Agony mają do spełnienia w teatrze Eurypidesejskim niebagatelne zadanie, ich rolę jest ukazywanie niektórych aspektów ich, która została zawarta w tragedii, zastępować – jak uważa H. D. F. Kitto² – stanowiła dla widzów nawet substytut samych aktów, a ponadto stwarzając okazję do natężenia charakterów skonfliktowanych ze sobą bohaterów dramatu.

¹ M. Lloyd, *The Ages in Euripides*, Oxford 1992, s. 1-2.

² Ibidem, s. 1.

³ H. D. F. Kitto, *Tragedy in Greece*, Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1997, s. 251.

⁴ Miał to miejsce dla przykładu w *Alkestis* Eurypidesa, gdy doszło do agonu Admetosa i Pezeosa.